

MAŁGORZATA ŚWIĘCICKA

MONIKA PEPLIŃSKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy



Stereotypy mieszkańców miast na tle ich uwarunkowań społeczno-kulturowych Stan badań i perspektywy

W artykule przeglądowo-postulatywnym opublikowanym w 2012 roku w tomie *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym* Małgorzata Świącicka (2012: 243-256) stara się dowieść, że etnolingwistyczne zwłaszcza koncepcje stereotypu jako elementu językowego obrazu świata okazały się niezwykle przydatne do językowo-kulturowego opisu przestrzeni miasta. Wówczas, dokonując przeglądu podstaw materiałowych badań, założeń teoretyczno-metodologicznych oraz wybranych rezultatów badań, autorka formułuje też kilka uwag na temat perspektyw badawczych, m.in. następujący postulat:

Tak samo istnieje potrzeba poszerzenia badań w zakresie stereotypów mieszkańców miast. Powinny one służyć zarówno rekonstrukcji obrazów mieszkańców miast nie objętych dotąd lingwistyczno-kulturową analizą, jak i weryfikacji (w związku z intensywnymi

w ostatnich latach przemianami społeczno-politycznymi, gospodarczymi, kulturowymi) stereotypów już wyodrębnionych. Rozbudowana i zweryfikowana baza stereotypów mieszkańców miast umożliwi formułowanie stosownych zestawień, a w ich efekcie zbudowanie generalnej kategorii: mieszkaniec miasta, ewokującej dalej kategorię mieszkańca wsi (zob. Świącicka 2012: 250-251).

Przypomniany tu postulat badawczy stał się bezpośrednią inspiracją do powstania niniejszego szkicu. Uznajemy w nim z jednej strony, że stereotypy mieszkańców miast stanowią nieodłączny element językowo-kulturowej przestrzeni miasta czy szerzej regionu, z drugiej zaś strony traktujemy je jako obrazy nie tylko stałe, ale też dynamiczne, a więc poddające się różnorodnym uwarunkowaniom zewnętrznym, w tym m.in. istotnym dla rozważań podjętych w niniejszym tomie – tendencjom globalizacyjnym. Prezentowany artykuł, tak samo jak wyżej wymieniony, ma charakter przeglądowo-postulatywny, zatem jedynie w niewielkim zakresie można go traktować jako próbę realizacji przywołanego postulatu badawczego.

Jeśli idzie o badania nad stereotypami mieszkańców miast, to pewne istotne wzmiarki na ten temat zamieszczono w podstawowym dla problematyki etnolingwistycznej dwunastym tomie z serii *Język a kultura* (Anusiewicz, Bartmiński (red.) 1998). Jolanta Panasiuk (1998: 87), sięgając po materiał ankietowy – wypowiedzi studentów z 1980 oraz z 1990 roku, zwróciła m.in. uwagę na stopień stereotypizacji cech mieszkańców miast, najwyrazistszy w przypadku warszawiaka (1980 – $S^1=3,4$; 1990 – $S=4,3$), podobny zaś i bez istotnej tendencji wzrostowej w przypadku krakowianina (1980 – $S=1,5$; 1990 – $S=1,9$), poznaniaka (1980 – $S=1,6$; 1990 – $S=1,8$) czy lwowiaka (1980 – $S=1,8$; 1990 – $S=2,0$). W badanym okresie, jak dowiodła badaczka, określona stabilność charakteryzuje treść stereotypów warszawiaka, krakowianina oraz poznaniaka, którą tworzą cechy o najwyższej frekwencji: *cwany*, *zarozumiały* (warszawiak), *lajkonik*, *Wawel* (krakowianin), *pyry*, *skąpy* (poznaniak). Zmiany zaś jakościowe, uwarunkowane transformacją społeczno-polityczną, da się zauważyć w strukturze treściowej stereotypu lwowiaka: w 1980 roku dominują bowiem takie cechy, jak: *Polak*, *Polska*, *zaciąga*, natomiast w 1990 – *Szczepcio* i *Tońcio* oraz *rozśpiewany*. J. Panasiuk (1998: 87-88) dowodzi, że studenci z 1980 roku podkreślali

¹ S oznacza stopień stereotypizacji obliczony przez J. Panasiuk (1998: 86) według wzoru (przyjętego za J. Bartmińskim), tj. $S=W:H$, gdzie W to liczba wszystkich wyrazów kojarzonych przez badanych respondentów z daną nazwą, H zaś to liczba różnych haseł przez nich podawanych.

cechę polskości Lwowa wbrew politycznym zakazom, studenci zaś z 1990 roku odwołują się do obrazu lwowiaka, folkloru lwowskiego, kreowanego głównie w mediach masowych. Zmiany można też zaobserwować – jak pisze J. Panasiuk – w kierunkach wartościowania niektórych z przywołanych stereotypów, np. zdecydowanie negatywny stereotyp poznaniaka (*skąpy, sknera, chytrus, wredny*) z 1980 roku oraz kierunek pozytywnego (*pracowity, gospodarny, solidny, targo, porządek*) jego wartościowania w 1990 roku, jeszcze silniejsza tendencja do negatywnej schematyzacji w obrazie warszawiaka czy neutralizacji w stereotypie krakowianina. Odnotowany przez J. Panasiuk proces zmian w sposobie wartościowania poznaniaka dzieje się, co oczywiste, na tle przemian społeczno-kulturowych. Sama autorka zwraca uwagę na tego typu uwarunkowania stereotypu. W latach osiemdziesiątych XX wieku mocno zakorzeniony był jeszcze podział Polski na Zachód i Wschód, stąd negatywne oceny poznaniaka (pozostającego pod wpływem kultury zachodnioeuropejskiej) przez studentów lubelskich, osadzonych we wzorcach kultury wschodniosłowiańskiej. Z czasem podziały te, pod wpływem właśnie przemian społeczno-kulturowych, transformacji politycznych z tendencjami do procesów globalizacyjnych, ustępowały, warunkując pozytywny kierunek postrzegania mieszkańców ziem zachodnich (zob. Panasiuk 1998: 94).

Od razu warto dodać, że ujętemu w badaniach J. Panasiuk stereotypowi poznaniaka poświęcony jest również szkic poznańskich lingwistów, tj. Anny Piotrowicz, Małgorzaty Witaszek-Samborskiej i Bogdana Walczaka (2008: 255-280). Na innej wprawdzie niż w lubelskich badaniach podstawie źródłowej – bo na materiale *Słownika gwary mieszkańców Poznania*, pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka, Warszawa-Poznań 1999 – autorzy potwierdzają fakt treściowej złożoności stereotypu poznaniaka z ambiwalencją jego wartościowania. Baza materiałowa, reprezentująca styl potoczny, decyduje nadto o tym, że obraz poznaniaka jest nie tylko złożony, ale też „(...) w wielu punktach odbiegający od stereotypowych wyobrażeń o mieszkańcach Poznania” (zob. Piotrowicz, Witaszek-Samborska, Walczak 2008: 256). Cechy stereotypowo przypisywane poznaniakom w materiale słownikowym albo w ogóle nie występują (np. *postawa obywatelska, poszanowanie dla prawa, pragmatyzm, zdolności organizacyjne*), albo są potwierdzone skromną liczbą przykładów (np. *zamiłowanie do porządku, solidność, pracowitość, oszczędność, wręcz skąpstwo*). Więcej przykładów dokumentuje natomiast takie cechy wartościowane

pozytywnie, jak chociażby *dowcip, zabawa, rozrywka, sport, dbałość o wygląd*, czy nacechowane ujemnie, jak na przykład: *kłótniwość, plotkarstwo, łakomstwo, zbytnia swoboda obyczajowa, pijaństwo i agresywność*.

W nurcie przywołanych badań sytuują się również analizy językowo-kulturowej przestrzeni miasta od przełomu XX/XXI wieku ze szczególną intensywnością prowadzone w bydgoskim środowisku naukowym. W opisach, nierzadko o charakterze interdyscyplinarnym, pojawiają się także dane dotyczące stereotypu (obrazu) bydgoszczanina, nawet jeśli ten nie stanowi wprost celu badawczego. Na tego typu rozważaniach – jako przedstawicielki bydgoskich lingwistów – skupimy się w dalszej części naszego wywodu. Szereg danych do rekonstrukcji sposobu obrazowania bydgoszczanina znajdujemy m.in. w szkicach, w których analizy empiryczne prowadzą autorzy przede wszystkim na materiale tekstowym, reprezentującym kilka przynajmniej jego rodzajów.

1. Materiał źródłowy stanowią teksty należące do stylu artystycznego, zwłaszcza powieści, w tym te uznawane za „bydgoskie”. Przypomnijmy na przykład rozważania na temat literacko-językowego obrazu mieszkańców Bydgoszczy, prowadzone przez Andrzeja S. Dyszaka (2011: 159-169) na podstawie *Mostu Królowej Jadwigi* Jerzego Sulimy-Kamińskiego, czy te autorstwa Elżbiety Laskowskiej (2011: 200-210) poświęcone językowemu obrazowi Bydgoszczy przedwojennej w *Obozie wszystkich świętych* Tadeusza Nowakowskiego. Sposobowi obrazowania miasta w *Pamiętniku gapia. Bydgoszcz jaką pamiętam z lat 1930-1945* Zbigniewa Raszewskiego poświęcony jest też szkic Elizy Tarary (2011: 245-260). Na tle obrazów Bydgoszczy (i jej mieszkańców) wykreowanych przez wymienionych twórców emocjonalnie związanych z miastem ważne miejsce zajmuje rekonstrukcja przeprowadzona przez Agnieszkę Rypel (2007: 201-218) na podstawie *Stenogramów Anny Jambor* Kazimierza Bierońskiego, którego biografia nie podkreśla jakichś szczególnych związków autora z miastem.
2. Istotną rolę jako źródło materiału językowego odgrywają też teksty reprezentujące styl publicystyczny, przede wszystkim lokalną prasę, co potwierdzają badania Elżbiety Laskowskiej na temat stereotypów Bydgoszczy (2006: 275-282) oraz Moniki Peplińskiej-Narloch (2011: 228-244), poświęcone językowo-kulturowej analizie siedmiu grzechów głównych Bydgoszczy (wymienionych i nazwanych w artykule Jacka Glugli „Siedem grzechów głównych mojego miasta”).

3. Kolejne, niezwykle bogate i różnorodne, źródło materiału badawczego stanowią wypowiedzi użytkowników portali internetowych, co oczywiście, zwłaszcza tych związanych z miastem. Na takiej właśnie podstawie tekstowej Rafałowi Zimnemu (2007: 233-282) udaje się zbudować potoczny autostereotyp Bydgoszczy.
4. Z kolei rozważania Mariusza Guzka (2007: 192-200) jasno dowodzą, że określony sposób portretowania bydgoszczanina zawarty jest w innym jeszcze tekście kultury, tj. w obrazie filmowym, zarówno dokumentalnym, jak i fabularnym.

Przedstawiony dobór bazy materiałowej badań, najogólniej rzecz ujmując, nad językowo-kulturowym obrazowaniem miasta, pozwala z jednej strony na formułowanie sądów na temat struktury znaczeniowej stereotypu bydgoszczanina w przeszłości, głównie w okresie dwudziestolecia międzywojennego czy drugiej wojny światowej, z drugiej zaś strony umożliwia odpowiedź na pytanie o zestaw reprezentatywnych jego cech od czasów powojennych aż do najnowszych.

Uwarunkowania historyczno-polityczne, w tym zwłaszcza istotne zmiany struktury ludnościowej, zarówno narodowościowej, jak i społecznej, Bydgoszczy po I wojnie światowej znalazły swoje odzwierciedlenie w dychotomicznym podziale na swoich i obcych. Tysiące Niemców opuszczało Bydgoszcz, a ich miejsce zajmowała ludność napływowa z centralnej i południowej Polski, a także reemigranci z Westfalii i Stanów Zjednoczonych (zob. Biegański 2007: 15). W ludności napływowej rdzenni mieszkańcy Bydgoszczy – jak podaje Zdzisław Biegański (2007: 20) – widzieli przede wszystkim konkurentów na rynku pracy, w sferze handlu, tak więc autor wskazuje na ekonomiczne zasadniczo podłoże obserwowanego antagonizmu. Dodać jednocześnie warto, że ksenofobiczna opozycja my – oni – jak twierdzi Janusz Kutta (1999: 175-212) – w mniejszym stopniu dotyczyła Polaków przybyłych z Niemiec, najczęściej reemigrantów. Tak uwarunkowaną strukturę znaczeniową i aksjologiczną stereotypu bydgoszczanina z czasów międzywojennych tworzą zatem: wyobrażenia rdzennych bydgoszczan o sobie (autostereotyp), wyobrażenia rdzennych bydgoszczan o ludności napływowej (heterostereotyp) oraz obrazowanie rdzennych bydgoszczan przez ludność napływową (heterostereotyp). Wskazanemu odróżnieniu towarzyszy określony mechanizm stereotypizacji oparty na pozytywnym zwykle wartościowaniu swoich oraz negatywnym obrazie obcych.

Na podstawie przywołanych analiz bydgoskich badaczy, przeprowadzonych na materiale wybranych tekstów kultury, można odtworzyć wykreowany w powieściach oraz w filmie obraz własny bydgoszczan. Ich wielonarodowość w odniesieniu do okresu międzywojennego potwierdza standard semantyczny: W Bydgoszczy mieszkają Polacy i Niemcy (por. Laskowska 2011: 207). Tych ostatnich, zwłaszcza w momencie napływu ludności z Królestwa Kongresowego i Galicji, nie traktowano zasadniczo jako obcych. Analiza *Stenogramów Anny Jambor* K. Bierońskiego (zob. Rypel 2007: 212) dowodzi, „(...) że w całej powieści ani razu nie nazwano obcym ani żadnego Niemca, ani też języka niemieckiego lub jakiegoś niemieckiego obyczaju”. Materiał powieściowy potwierdza też bliskość relacji na podstawie wspólnoty kultury: „Polskich i niemieckich mieszkańców Bydgoszczy łączyły także wspólne obyczaje, przyzwyczajenia kulinarne, sposób prowadzenia domu (...)” (zob. Rypel 2007: 217). Struktura znaczeniowa autostereotypu bydgoszczanina to zdecydowanie przewaga pozytywnie wartościowanych cech, m.in. solidność, duma, odwaga, poczucie własnej wartości czy zamiłowanie do porządku. Kreacja obrazu bydgoszczan w *Obozie wszystkich świętych* T. Nowakowskiego, jak wynika z badań E. Laskowskiej (2011: 207-208), obejmuje jeszcze inne jego elementy, tj. miłość do rodzinnego miasta, dumę z niego (Mieszkańcy Bydgoszczy kochają swoje miasto i są z niego dumni), potrzebę rywalizacji z mieszkańcami innych miast (Mieszkańcy Bydgoszczy chcą być lepsi od mieszkańców innych miast), system wartości (Mieszkańcy Bydgoszczy oceniają swoich obywateli nie według przynależności partyjnej, lecz według postawy etycznej). Ponadto materiał powieściowy dość często potwierdza obrazowanie Bydgoszczy z jednej strony jako miasta prowincjonalnego, z drugiej zaś strony dużego miasta. Oczywiście chodzi głównie o porównywanie fizycznej wielkości miasta z innymi, choć – jak słusznie podkreśla E. Laskowska (2011: 203) – cechę prowincjonalności można też uznać za określony typ mentalności, z czego da się wyprowadzić obraz: bydgoszczanin to prowincjusz.

Portret własny bydgoszczan rozbudowują również – ukazywane w dokumentalnych filmach z międzywojnia – stereotypy bydgoszczanina – uczestnika wydarzeń sportowych czy państwowych, bydgoszczanina pracującego oraz tzw. oświatowego – młodzież ucząca się i ich nauczyciele (zob. Guzek 2007: 193-194). Z kolei w powojennych filmach pojawia się jeszcze autostereotyp – jak pisze M. Guzek (2007: 196) – bydgoszczanina martyrologicznego, przeżywającego grozę wojny, ofiary masowych mordów, oraz bydgoszczanina przebaczonego.

Językowo-kulturowe analizy bydgoskich badaczy dostarczają również danych do odtworzenia wykreowanego w powieściach oraz filmach obrazu obcych, nazywanych zresztą emocjonalnie *antkami*, *bosymi antkami*, *galileuszami*, *chadziajami*, *Galicyjokami* czy *Ruskami*. Na treść znaczeniową heterostereotypu (my bydgoszczanie – oni przybysze z innych regionów) składa się zasadniczo deprecjonowanie różnorodnych sfer życia obcych, w tym zwłaszcza ich kultury, języka, obyczajów, stroju, zachowania, higieny itp. „Gadanie po rusku”, brak kultury, brak higieny osobistej, nieuczciwość, skąpstwo, pazerność, swoboda obyczajów to tylko niektóre cechy zasadniczo negatywnego obrazowania inności. Sądy pozytywne należą do rzadkości, tak jak na przykład ten – odnotowany przez A. S. Dyszaka (2011: 166) – na temat bycia człowiekiem honorowym. Obserwowaną i wyrażaną świadomość odmienności obcych E. Laskowska (2011: 206) ujmuje w postaci standardu semantycznego: Mieszkańcy Bydgoszczy różnią się od mieszkańców Polski Centralnej, dodając jednocześnie, że ten element stereotypu mieszkańców miasta obecny jest w wypowiedziach bydgoszczan pamiętających czasy przedwojenne, a potwierdziła go także mama badaczki, bydgoszczanka urodzona na początku XX wieku. Z obawy przed odrzuceniem przybysze z Polski centralnej i południowej nierzadko nie ujawniali swojego pochodzenia z tych regionów, tak samo jak bohaterka powieści T. Nowakowskiego (zob. Laskowska 2011: 207). Wątek kresowego pochodzenia powodującego niechęć w relacjach mieszkańców miasta pojawia się również w filmie fabularnym z 1969 roku „Sąsiedzi” Aleksandra Ścibora-Rylskiego, sygnalizowany jest też w dokumencie filmowym „Rynek” Danuty Halladin z 1982 roku (zob. Guzek 2007: 196-197). Okazuje się, że świadomość różnic regionalnych istnieje do dziś, np. w wypowiedziach internautów, którzy znakiem pozytywnego wartościowania opatrują bydgoskość, Kongresówkę zaś negatywnym – „dzikie stepy” (zob. Zimny 2007: 259).

Jak wspomniano wcześniej, bydgoscy Niemcy nie byli zasadniczo postrzegani jako obcy, jednak zwłaszcza w obliczu drugiej wojny światowej obraz pozytywnych sąsiedzkich relacji ulegał zmianie. Obrazy filmowe, tj. „Przypis” z 1970 roku Kazimierza Karasza czy wzmiankowane już filmy „Rynek”, „Sąsiedzi” utrwalają heterostereotypowe ujęcie bydgoskiego Niemca, tj. „(...) przyczajonego wroga, dywersanta, markującego przez całe dwudziestolecie międzywojenne społeczne i kulturalne życie mniejszościowe (...)” (zob. Guzek 2007: 196). Heterostereotyp Niemca w filmowej

kreacji, poza różnicami języka, na pewno wzmacniają – jak pisze M. Guzek (2007: 199) – „groteskowe wyobrażenia: blondyn, dywersant ubrany w cywilne, ale charakterystyczne odzienie: tyrolski kapelusik lub prochowiec”.

Taki sam mechanizm stereotypizacji, oparty na negacji, obowiązuje w kierunku przeciwnym, czyli my obcy – oni rdzenni bydgoszczanie, czyli osoby o niskim poziomie intelektualnym, posługujący się „krzyżacką mową”, których obyczaje, zwyczaje uległy ziemczeniu, a pozytywnie ocenianą ich cechą – według analiz A. S. Dyszaka (2011: 166) – jest uczciwość.

Z czasem, zwłaszcza w obliczu drugiej wojny światowej, mieszkańcy Bydgoszczy ze swoją wielonarodowością, wielokulturowością i wielowyznaniowością ulegali procesom integracyjnym, również za sprawą małżeństw mieszanych – z przybyszami z innych regionów (zob. Biegański 2007: 22). Tym samym tak charakterystyczny dla międzywojnia nacechowany emocjonalnie obraz mieszkańców Bydgoszczy (My, tj. rdzenni bydgoszczanie – Oni, tj. przybysze) wraz z upływem lat tracił swoją wyrazistość i siłę. Choć na pewno jeszcze obecny w świadomości niektórych bydgoszczan, ustępuje jednak miejsca obrazowi swoich (My, czyli bydgoszczanie rdzenni zintegrowani z przybyszami) oraz obcych (Oni, czyli głównie mieszkańcy Torunia). Z. Biegański (2007: 30), przypominając istotne kwestie reformy administracyjnej kraju z 1923 roku wraz ze sprawą powiększania województwa pomorskiego i przeniesienia stolicy z Torunia do Bydgoszczy, pisze: „Zapoczątkowany został długoletni spór bydgosko-toruński, charakterystyczny nie tylko dla dwudziestolecia międzywojennego, nacechowany emocjami angażujących się po stronie swoich miast polityków, publicystów, działaczy gospodarczych i samorządowych, a także miłośników tych miast”. Z pewnością wyróżniony przez E. Laskowską (2011: 208) obraz ambicji bydgoszczan stanowi – w jakimś stopniu do dziś – element rywalizacji bydgosko-toruńskiej (zob. np. Laskowska 2006: 280; Zimny 2007: 276-279).

Dotychczasowy przegląd badań na materiale stylu powieściowego oraz obrazów filmowych przybliży – jak już stwierdziłyśmy – strukturę znaczeniową stereotypu bydgoszczanina w przeszłości, głównie w okresie dwudziestolecia międzywojennego czy w sytuacji drugiej wojny światowej. Przywołajmy z kolei wyniki analiz etnolingwistycznych na materiale stylu publicystycznego, dokumentujące zestaw cech składających się na treść stereotypu bydgoszczanina współcześnie.

W świetle językowo-kulturowej analizy artykułu Jacka Glugli „Siedem grzechów głównych mojego miasta” z 2007 roku, przeprowadzonej przez

Monikę Peplińską-Narloch (2011: 228-244), można stwierdzić, że zanegowane zostają tu takie standardy znaczeniowe, wyodrębnione przez E. Laskowską (2011: 200-211), jak chociażby miłość bydgoszczan do swojego miasta, duma z niego czy element ambicji. Ich miejsce zajmuje zgoła odmienny repertuar cech. Obrazowaniu Bydgoszczy jako miasta prowincjonalnego, brzydkiego, brudnego towarzyszy wizerunek bydgoszczan – osób przeciętnych, apatycznych, biernych, zobojętniałych, egoistycznych czy interesownych, dla których bycie bydgoszczaninem stanowi raczej powód do wstydu niż dumy.

Z podobnego czasu (lata 2001 do 2005), jak przywołany artykuł J. Gulgli, pochodzą wypowiedzi użytkowników internetowego portalu www.bydzia.pl, poddane etnolingwistycznemu oglądowi przez Rafała Zimnego (2007: 233-281). Przeprowadzona przez badacza rekonstrukcja potocznego autostereotypu Bydgoszczy zawiera też dane na temat stereotypu bydgoszczan. Od razu warto zauważyć, że jest to obraz złożony, osadzony na tle zarówno pozytywnego, jak i negatywnego postrzegania samego miasta. Spróbujmy zatem określić, jakie treści znaczeniowe tworzą potoczny obraz bydgoszczanina. Wyrazisty w zgromadzonym zbiorze wypowiedzi jest niewątpliwie stereotyp wspólnoty bydgoszczan – *My bydgoszczanie*, choć R. Zimny (2007: 241) odnosi go raczej do wspólnoty *bydzian* – użytkowników forum niż do ogółu mieszkańców miasta. W wypowiedziach internautów ujawnia się (być może jedynie w sposób deklaracyjny) stereotyp bydgoszczanina (tu młodego człowieka w wieku trzydziestu, czterdziestu lat) kochającego swoje miasto, dumnego z niego, tęskniącego za nim, mimo jego prowincjonalności lub właśnie z jej powodu. Z przywołanego już, obecnego również w innego typu tekstach, stereotypu Bydgoszczy jako miasta prowincjonalnego wynika też wnioski o postrzeganiu bydgoszczan jako „ludności pochodzenia wiejskiego lub o »wiejskiej« mentalności” (zob. Zimny 2007: 26). R. Zimny (2007: 264-269) wymienia szereg cech składających się na prowincjonalność Bydgoszczy, m.in. kompleksy, nuda (miasto ospałe, leniwe, bezwolne, smutne, szare, skostniałe), marazm, słaby potencjał kulturowy, brak atrakcyjności turystycznej. Niektóre z tych cech uzasadniać mogą strukturę znaczeniową stereotypu bydgoszczanina prowincjonalnego, czyli na przykład człowieka cierpiącego na kompleksy, smutnego, szarego, mało twórczego itp.

Rezultaty badawcze, uzyskane w bydgoskim środowisku naukowym, pozwalają sądzić o istnieniu stereotypu bydgoszczanina, wyróżniającego

się złożoną strukturą znaczeniową, z wykładnikami zarówno pozytywnego, jak i negatywnego wartościowania, uwarunkowanego zmieniającymi się w czasie czynnikami społeczno-kulturowymi. Można uznać, że do przeszłości należy już opozycja My (rodowici bydgoszczanie) – Oni (przybysze z innych regionów), jej miejsce zajmuje bardziej opozycja My (bydgoszczanie) – Oni (torunianie). Wydaje się jednak, że wskazane opozycje, tak samo jak repertuar pozytywnych czy negatywnych cech obrazowania bydgoszczanina, mogą być aktualizowane w zależności od gatunku i stylu wypowiedzi oraz intencji komunikacyjnych ich nadawców.

Szerszy sposób rozumienia stereotypu jako obrazu różnych wycinków rzeczywistości pozwala widzieć go nie tylko jako strukturę skostniałą, statyczną, ale też dynamiczną i zmienną. Na zmiany te zwracają uwagę przedstawiciele różnych dyscyplin badawczych, zwłaszcza socjologowie, psychologowie, psycholingwiści (zob. np. Kurcz 1994), a potwierdzają je także przywołane wyniki badań lingwistycznych. Przegląd rezultatów analiz językowo-kulturowych starałyśmy się poprowadzić w ten sposób, aby – zgodnie z tytułowym sformułowaniem – dowieść określonej stałości czy zmienności stereotypów społeczności miejskich na tle ich uwarunkowań społeczno-kulturowych. Podsumowując, można z pewnością zgodzić się z faktem, że zmienność struktury poznawczo-aksjologicznej stereotypów mieszkańców miast, poddanych oglądowi, motywują w czasie różnorodne przemiany natury politycznej, społecznej, ekonomicznej itp. Z tymi związane są z jednej strony procesy globalizacyjne, z drugiej zaś strony tendencje odwrotne, mające niewątpliwy wpływ na kształt stereotypu. Trzeba jeszcze dodać, że strukturę treściową, kognitywną czy kierunek wartościowania, zawarte w stereotypie, w istotny sposób warunkuje też sam materiał badawczy. Językoznawca, odtwarzający strukturę znaczeniową stereotypu, może korzystać z danych systemu języka, materiału ankietowego lub różnorodnych tekstów (zob. Bartmiński 1998: 66). Przeprowadzony przegląd dowodzi, że badacze ustalający strukturę znaczeniową stereotypów mieszkańców miast sięgają po materiał ankietowy (zob. Panaśnik 1998: 84-98), choć zdecydowanie częściej wykorzystują materiał tekstowy – słownikowy (poznafscy lingwiści), teksty artystyczne, obrazy filmowe, wypowiedzi publicystyczne, internetowe (bydgoscy badacze). Różnorodność zaś stylowa i gatunkowa wypowiedzi, decydując o złożoności treściowo-aksjologicznej stereotypu, wprowadza go jednocześnie w sferę jego pragmatycznych funkcji, które godne są osobnej uwagi.

Na podstawie przeglądu wybranych rezultatów badań, obejmujących stereotypy mieszkańców miast, stanowiące zasadniczy element rekonstrukcji językowo-kulturowej przestrzeni miasta, można sformułować kilka uwag dotyczących perspektyw badawczych. Postulaty badawcze formułujemy przede wszystkim w odniesieniu do bydgoskiego środowiska naukowego, choć naszym celem jest inspirowanie do podejmowania wskazanych zadań także w innych ośrodkach akademickich.

1. Nadal warto rekonstruować stereotypy mieszkańców miast na materiale językowym zróżnicowanym zarówno chronologicznie, funkcjonalnie, jak i gatunkowo według założeń teoretyczno-metodologicznych lingwistyki kulturowej, nie wykluczając innych jeszcze koncepcji opisu, np. szerzej rozumianej pragmatyki językowej, semantyki czy gramatyki komunikacyjnej.
2. Uzyskane dotąd wyniki badań, głównie na materiale tekstów kultury, warto poszerzyć o dane wynikające z analizy materiałów ankietowych, które można pozyskać wśród respondentów zróżnicowanych pokoleniowo, środowiskowo czy zawodowo. Zróżnicowany socjolingwistycznie materiał językowy może stanowić podstawę do formułowania wniosków na temat wpływu zmiennych społecznych na strukturę treściową czy aksjologiczną stereotypu.
3. Dotychczasowe wyniki badań nad stereotypami mieszkańców miast warto weryfikować i porównywać. Zestaw zaś ich cech stałych lub zmiennych osadzać na tle uwarunkowań historycznych, społecznych, kulturowych.

Bibliografia

- Anusiewicz J., Bartmiński J. (red.), 1998, *Język a kultura*, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, Wrocław.
- Bartmiński J., 1998, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*, [w:] J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, op. cit., s. 63-83.
- Biegański Z., 2007, *Obraz społeczeństwa bydgoskiego w dwudziestolecu międzywojennym – integracja, dezintegracja i świadomość regionalna*, [w:] M. Święcicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność* 3, Bydgoszcz, s. 13-31.
- Dyszak A.S., 2011, *Literacko-językowy obraz mieszkańców przedwojennej Bydgoszczy (na podstawie Mostu Królowej Jadwigi)*, [w:] M. Święcicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność* 5, Bydgoszcz, s. 159-169.

- Gruchmanowa M., Walczak B. (red.), 1999, *Słownik gwary miejskiej Poznania*, wyd. II z suplementem, Warszawa-Poznań.
- Guzek M., 2007, *Bydgoszczanin w filmie*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, s. 192-200.
- Kurcz I., 1994, *Zmienność i nieuchronność stereotypów*, Warszawa.
- Kutta J., 1999, *Spółeczeństwo Bydgoszczy w latach 1920-1939*, [w:] *Historia Bydgoszczy*, t. II, część 1, s. 175-212.
- Laskowska E., 2006, *Stereotyp Bydgoszczy w tekstach prasy lokalnej*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, Bydgoszcz, s. 275-282.
- Laskowska E., 2011, *Językowy obraz Bydgoszczy przedwojennej w powieści Tadeusza Nowakowskiego Obóz wszystkich świętych*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 5*, s. 200-210.
- Panasiuk J., 1998, *O zmienności stereotypów*, [w:] J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, s. 84-98.
- Peplińska-Narloch M., 2011, *Bydgoskie grzechy główne*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 5*, s. 228-244.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., Walczak B., 2008, *Obraz poznaniaka w świetle Słownika gwary miejskiej Poznania pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, Bydgoszcz, s. 255-280.
- Rypel A., 2007, „Bydgoszcz? Ach, tutaj także mieszkałam kilka lat...” – obraz Bydgoszczy w „Stenogramach Anny Jambor” Kazimierza Bierońskiego, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, s. 201-218.
- Świąćicka M., 2012, *Stereotyp w lingwistycznych badaniach przestrzeni miejskiej. Stan, metody, perspektywy*, [w:] Halina Kurek (red.), *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Sławistów Mińsk 2013*, Biblioteka „LingVariów”, t. 15, Kraków 2012, s. 243-257.
- Tarary E., 2007, *Obraz Bydgoszczy w tekstach przewodników turystycznych*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, s. 219-232.
- Zimny R., 2007, *Potoczny autostereotyp Bydgoszczy (w świetle analizy wypowiedzi użytkowników internetowego portalu www.bydzia.pl)*, [w:] M. Świąćicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, s. 233-282.

Stereotypes of city dwellers vis-à-vis socio-cultural determinants State of the art and future perspectives

Summary

This paper, in essence, is meant to present an overview and to propose some postulates, yet in some respects it also extends the scope of research on stereotypes associated with city dwellers. The Authors invoke a survey-based research, conducted by ethnolinguists from Lublin, which is devoted to the degree of stereotypification of inhabitants of Warsaw, Poznań, Cracow and Lviv. They also refer to the complex sense and axiological structure of the stereotypical native of Poznań, reconstructed by linguists from Poznań on the basis of lexicographic material. Moreover, the Authors make reference to a number of publications written by scholars from Bydgoszcz, wherein one may find data on (the image of) a stereotypical native of Bydgoszcz, even if it is not the main aim of research. Based on these studies, they build a structure of meanings that encode a stereotype of the native of Bydgoszcz in the past (largely from the interwar period in the '20th and of the World War II period) as well as in the contemporary times, i.e. from World War II until now.

The disquisition presented by the Authors allows them to evidence specified stability or changeability of stereotypes typical of urban communities vis-à-vis their socio-cultural determinants. The Authors emphasise that research data significantly determine the contents structure, cognitive structure or the direction of evaluation. Hence, one of the postulates they propose is the necessity to reconstruct stereotypes of city dwellers on the basis of language material that varies chronologically and functionally as well as in terms of genre. They also postulate a more frequent use of survey-based data.